

Sygn. akt I C 6/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. J., J. J. (1) i R. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. J. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych 0/100) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od kwoty 26.000 zł (dwadzieścia sześć tysięcy złotych 0/100) od dnia 24 maja 2013 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 24.000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych 0/100) od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. J. (1) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych 0/100) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od kwoty 26.000 zł (dwadzieścia sześć tysięcy złotych 0/100) od dnia 24 maja 2013 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 24.000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych 0/100) od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda R. J. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych 0/100) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od kwoty 26.000 zł (dwadzieścia sześć tysięcy złotych 0/100) od dnia 24 maja 2013 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 24.000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych 0/100) od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwa w pozostałej części;

V. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów B. J., J. J. (1) i R. J. kwoty po 1.633 zł (jeden tysiąc sześćset trzydzieści trzy złotych 0/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. wydatki w nieuiszczonej części przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 6/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 grudnia 2012 roku powodowie B. J., J. J. (1) i R. J. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., tytułem zadośćuczynień pieniężnych, o którym mowa w art. 448 kc,

za doznaną krzywdę kwot po 26.000 zł z ustawowymi odsetkami od następnego dnia po upływie 30 dni od doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty

Nadto powodowie domagali się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że w dniu 30 sierpnia 2005 roku doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym S. (...) T. K. doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem osobowym kierowanym przez P. J. (1). W wyniku tego zdarzenia P. J. (1) zmarł. P. J. (1) była mężem B. J., a ojcem pozostałych powodów. Powodowie zgłosili szkodę u pozwanego, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wydał stosowne decyzje i przyznał powodom odszkodowania w wysokości po 30.000 zł. W ocenie powodów należą się im zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną utratą najbliższej osoby, ich roszczenie znajduje oparcie w przepisach art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc,

W dniu 2 kwietnia 2013 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. złożył odpowiedź na pozew, w której nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów zastępstwa według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k.26-29 akt sprawy).

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że w dacie zdarzenia obowiązujące przepisy nie przewidywały możliwości żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania roszczeń powodów. Dalej wywodził, że wbrew stanowisku powodów art. 448 kc w zw. z art. 24 kc stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie przez tego czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym. W przedmiotowej sprawie delikt skierowany był przeciwko dobrom osobistym poszkodowanego w wypadku P. J. (1), a nie dobrom osobistym powodów, które naruszone zostały jedynie w sposób pośredni.

Pozwany wskazał również, że dopiero przez wprowadzenie w dniu 3 sierpnia 2008 roku art. 446 § 4 kc ustawodawca rozszerzył krąg uprawnionych i przedmiot ochrony, przyznając bliskim poszkodowanego roszczenie o zadośćuczynienie także za własną krzywdę niemajątkową, w tym za naruszenie więzi między rodzicem a dzieckiem, czy też do życia w rodzinie. Gdyby zatem możliwość zasądzenia zadośćuczynienia istniała wprost na gruncie przepisów obowiązujących przed powyższą zmianą jej wprowadzenie nie byłoby konieczne.

Mając powyższe na względzie pozwany uznał odpowiedź na pozew za udowodnioną i wnosił jak na wstępie.

Pismem z dnia 30 grudnia 2013 r. powodowie rozszerzyli powództwo w ten sposób, że zażądali zasądzenia na rzecz każdego z nich od pozwanego kwot po 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od następnego dnia po upływie 30 dni od doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

W dalszym toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska. Powodowie popierali powództwo, zaś pozwany powództwa nie uznawał, wnosił o jego oddalenie.

Sąd okręgowy ustalił, co następuje:

B. J. była żoną P. J. (1), zaś J. R. J. jego dziećmi. (okoliczność bezsporna)

W dniu 30 sierpnia 2005 roku w K. H. miał miejsce wypadek drogowy, spowodowany przez kierującego samochodem marki S. (...) o nr rej. (...). Skutkiem tego wypadku kierujący innym samochodem osobowym P. J. (1) doznał obrażeń ciała, w następstwie których zmarł. (okoliczność bezsporna, wyrok k. 13)

Sprawca wypadku posiadał u pozwanego umowę w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów ważną w dniu zdarzenia (okoliczność bezsporna).

Żona zmarłego pismem z dnia 7 października 2005 r. zgłosiła szkodę w postaci śmierci P. J. (1). (okoliczność bezsporna, zgłoszenie w aktach szkody)

Pismem z dnia 15 lutego 2006 r, (...) S.A. poinformował pośrednio poszkodowanych, że nie widzi podstaw do zmiany stanowiska co do wysokości należnych im odszkodowań i przyznane kwoty po 25.000 zł uznaje za odpowiednie. (okoliczność bezsporna, pismo k.20, 22)

Pismem z dnia 6 czerwca 2006 r, (...) S.A. poinformował pośrednio poszkodowanych, że przyznaje im dodatkowo tytułem odszkodowań kwoty po 5.000 zł, które uznaje za odpowiednie. (okoliczność bezsporna, pismo k. 21)

Ubezpieczyciel ostatecznie przyznał żonie zmarłego i jego dzieciom odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości po 30.000 zł oraz zwrot kosztów pochówku (okoliczność bezsporna, decyzje w aktach szkody).

Śmierć P. J. (1) była dla jego żony i dzieci ogromnym przeżyciem. P. J. (1) był dla rodziny spoiwem, relacje rodzinne były harmonijne, była to zgodna, dobra rodzina. J. J. (1) miała w chwili śmierci ojca 11 lat, zaś R. J. 10. Dzieci uczyły się w szkole podstawowej (okoliczność bezsporna, akty urodzenia w aktach szkody)

B. i P. J. (2) byli małżeństwem przez 15 lat. Byli dobrym małżeństwem, wspólnie dbali o dzieci i dom, oboje pracowali, ale P. J. (1) zarabiał więcej niż żona. P. J. (1) pracował w Straży Granicznej jako informatyk. Wyjazdy wakacyjne, święta i inne uroczystości małżonkowie spędzali z dziećmi. P. J. (1) miał dobry kontakt z dziećmi, pomagał im w nauce. Po wypadku B. J. korzystała z pomocy psychologa, przyjmowała leki, brała udział w terapii. U dzieci P. J. (1), po jego śmierci pojawiły się problemy z nauką i problemy wychowawcze. Dzieci w liceum powtarzały klasy. B. J. nie związała się z innym mężczyzną do dzisiaj. Brakuje jej męża, ma kłopoty z wychowaniem dzieci. J. J. (1) po śmierci ojca zamknęła się w sobie, ograniczyła kontakty z rówieśnikami. Dzieci zmarłego korzystały z pomocy psychologa. B. J. obecnie pracuje w Niemczech. Żadne z powodów nie korzysta obecnie z pomocy psychologa ani psychiatry. (okoliczności bezsporne, zeznania powodów – protokół elektroniczny z 23 kwietnia 2013 r. od 00:01:29 do 00:21:46 i z 13 maja 2014 r. od 00:01:39 do 00:06:20, zeznania świadków od 00:26:09 do 00:39:52)

U B. J. przez trzy lata po śmierci męża występowały zaburzenia lękowo-depresyjne. Pojawiły się przewlekłe zaburzenia adaptacyjne, które są odwracalne. Cierpienia spowodowane śmiercią męża odczuwa ona nadal. Nie wymaga obecnie terapii psychologicznej. (opinia biegłej B. L. k. 66-69 i biegłego M. M. k. 95-97)

J. J. (1) i R. J. po śmierci ojca odczuwali i odczuwają nadal cierpienia psychiczne spowodowane nagłym przerwaniem więzi emocjonalnych. Cierpienia te nie paraliżują życia codziennego. J. J. (1) nie wymaga terapii, zaś w przypadku R. J. byłaby ona wskazana. (opinia biegłej B. L. k. 66-69)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, a w pozostałym zakresie opierając się na treści zeznań świadków i powodów. Podstawą ustaleń były też opinie biegłych, których żadna ze stron nie kwestionowała.

Wszystkie zebrane w sprawie dowody Sąd uznał za wiarygodne. W ocenie Sądu przeprowadzone dowody wzajemnie się uzupełniają i przedstawiają jednolity obraz życia powodów sprzed i po wypadku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej

posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy niniejszej ustawy w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07).

Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku opiera się na zasadzie winy i wynika z treści art. 436 § 2 kc. Wina sprawcy wypadku nie była i nie mogła być kwestionowana, bowiem został on skazany prawomocnym wyrokiem za występki.

Przedmiotowe zdarzenie, z którym powodowie wiążą swoje roszczenia, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.08.116.731), tym samym w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepisy sprzed nowelizacji.

Przypomnieć i podkreślić należy również, że w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych przesądzona została zasada, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w sytuacji kiedy jego śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, sygn. akt I ACa 1137/07). Przedstawiony wyżej pogląd w pełni podziela także Sąd orzekający w sprawie. Tym samym za chybione uznać należy zarzuty sformułowane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Za chybione uznać również należy argumenty, w których pozwany stara się wykazać, iż nie jest możliwe stosowanie w niniejszej sprawie art. 448 kc, ze względu na nieuprawnione rozszerzenie katalogu roszczeń związanych za śmierć osoby bliskiej ujętych *expressis verbis* w art. 446 kc. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/2010, (OSNC 2011/B poz. 42), dokonując analizy skutków dodania przez ustawodawcę do art. 446 kc treści § 4 uznał, iż jedynie wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza dalszego stosowania w tym zakresie art. 448 kc, przy czym na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Powyższe stanowisko, co istotne, zostało następnie ugruntowane w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w tym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/2010, (Biul.SN 2011/3/13). Tym samym powodowie jako podstawę swojego roszczenia mogli wskazywać art. 448 kc.

Za całkowicie błędne należało uznać również stanowisko, że w ramach łączącej go ze sprawcą wypadku umowy zakład ubezpieczeń nie odpowiada za naruszenie dobra osobistego powoda. Pozwany jako gwarant odpowiada w ramach przedmiotowej umowy za działanie sprawcy objęte umową ubezpieczenia. Źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej. Spełnione zostały również pozostałe przesłanki, warunkujące możliwość zastosowanie wyżej wskazanego przepisu, a mianowicie bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia osobistego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 1581/2000 OSNC 2004/4 poz. 53).

Przechodząc do oceny żądań pozwu stwierdzić należy, że żądanie zadośćuczynienia zgłoszone przez powodów jest zasadne w części.

Z przepisu art. 24 § 1 kc wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z

art. 6 kc spoczywa na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego.

Z art. 24 kc wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana.

W świetle powyższych rozważań, mając na uwadze poczynione wyżej ustalenie faktyczne, należy wskazać, że działanie sprawcy wypadku, za które odpowiedzialność ponosi pozwany było bezprawne i zawinione.

Dalej należy wskazać, że katalog dóbr osobistych, wynikający z art. 23 kc, ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń.

Nie ulega żadnym wątpliwościom, że rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca z zawarcia małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega prawnej ochronie. Dodać również należy, że dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro podlegające ochronie prawnej. Ustawodawca w art. 71 Konstytucji RP wskazał jednoznacznie, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 kro, zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wynika z tego, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 kc (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku, w którym śmierć poniósł mąż powódki B. J., a ojciec pozostałych powodów było zawinionym i bezprawnym naruszeniem ich dóbr osobistych przejawiającym się naruszeniem prawa do życia i wychowywania się w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między dzieckiem a rodzicem.

Sąd wziął również po uwagę fakt, że wykładnia art. 446 § 3 kc wskazuje na przyznawanie odszkodowania z uwzględnieniem szkody niemajątkowej, tak więc zadośćuczynienie przyznawane z podobnych podstaw, co odszkodowanie, musi uwzględniać wzajemne zazębianie się tych podstaw. Nie należy bowiem zapominać, że dolegliwości będące wynikiem przedmiotowego wypadku odnoszące się do sfery niematerialnej zostały, w stosownej części, skompensowane przyznaniem stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 kc.

W tym miejscu wypada wskazać, że w podobny sposób wypowiada się również doktryna, dokonując analizy treści i zasadności pozostawienia w kodeksie przez ustawodawcę, po wprowadzeniu art. 446 § 4 kc, tj. przepisu umożliwiającego wystąpienie z bezpośrednim roszczeniem o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej, art. 446 § 3 kc.

Dla porządku jednakże przypomnieć należy, że w utrzymanym przepisie mowa jest o istotnym pogorszeniu się sytuacji życiowej członków rodziny, a nie tylko ich sytuacji materialnej. Trafnie dostrzega się, że śmierć kogoś z rodziny powoduje często po stronie pozostałych jej członków szereg trudno wymiernych i nie zawsze w pełni rekompensowanych przez rentę uszczerbków o charakterze materialnym, których wyrównanie jest w istocie możliwe tylko poprzez przyznanie jednorazowego odszkodowania, przybierające w rozważanym przypadku formę podobną do ryczałtu. Sąd powinien jednak ustalić, że owe niełatwe do wychwycenia szkody w sumie rzeczywiście prowadzą

do istotnej, niekorzystnej zmiany położenia życiowego osób, o których mowa w tym przepisie. (vide System Prawa Prywatnego, Tom 6, rozdział III, § 28, ust. V).

Według stanowiska zajętego przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, sygn. akt I ACa 178/10, który mimo iż dotyczy bezpośrednio relacji § 3 i § 4 art. 446 kc, a więc obecnego stanu prawnego, a w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma stan prawny obowiązujący przed nowelizacją, to w ocenie Sądu, jest pomocny, jeśli sąd zasądza odszkodowanie z art. 446 § 3 kc i jednocześnie zadośćuczynienie, to wszelkie niemajątkowe okoliczności, które dotychczas miały wpływ na wysokość odszkodowania, należy pominąć i uwzględnić je przy określeniu wysokości zadośćuczynienia.

Należy także wskazać, że na podstawie art. 448 kc kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Co istotne, Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę nie oznacza jednak dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, sygn. akt II PK 245/05, z dnia 17 stycznia 2001 roku, sygn. akt II KKN 351/99).

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (vide wyrok Sadu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku, sygn. akt I PK 47/05).

Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie rodzaju naruszonego dobra, zakresu, tj. natężenia i czasu trwania, naruszenia, trwałości skutków naruszenia, stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, sygn. akt IV CSK 99/05, z dnia 1 kwietnia 2004 roku, sygn. akt II CK 131/03, z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 283/80 oraz z dnia 9 stycznia 1978 roku, sygn. akt IV CR 510/77).

Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są na odrębnej podstawie, jaką stanowi art. 446 § 3 kc. W każdym zaś wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zauważając jednocześnie podobieństwo treści art. 446 § 4 kc z art. 448 kc w zw. z art. 23 kc, trzeba wskazać, że każde z powodów z całą pewnością mogło liczyć na wszelkie możliwe wsparcie ze strony zmarłego. W wyniku jego przedwczesnej śmierci rodzina doznała wielkiej straty. Wszyscy powodowie spędzali z P. J. (1) większość wolnego czasu, mogli liczyć na niego w trudnych chwilach i to on stanowił dla nich podporę w trudnych chwilach. Utrata męża i ojca spowodowała z pewnością silne i długotrwałe cierpienia psychiczne. Powódka przeżyła z mężem w małżeństwie kilkanaście lat, był to więc związek trwały, więź, która wytworzyła się pomiędzy małżonkami musiała być bardzo silna. Brak męża powódka będzie odczuwać do końca życia, negatywne odczucia ujawnią się z różną siłą w przyszłości, poczucie samotności będzie najprawdopodobniej narastać w miarę upływu czasu. Powódka po przeżyciu wspólne z mężem 15 lat zakładała z pewnością, że będą wspierać się wzajemnie przez wiele jeszcze lat, wspólnie zmagać się z trudami starości. Utrata męża powoduje zatem znaczną krzywdę i zasługuje na wysokie zadośćuczynienie.

Podobnie należy ocenić rozmiar i czas trwania krzywdy dzieci zmarłego, które w chwili wypadku były małoletnie i pozostawały pod opieką rodziców, potrzebowały wsparcia i pomocy ojca. Ojciec był dla nich najbliższą osobą i wiadomość o jego śmierci musiała wywołać u dzieci wyjątkowo silne negatywne emocje.

Powyższe okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za koniecznością zasądzenia znacznego zadośćuczynienia, jednak nie w dochodzonej pozwem wysokości, tj. po 100.000 zł.

Wszyscy powodowie są obecnie osobami dorosłymi, samodzielnymi, pełnosprawnymi, nie wymagają pomocy. Nie pojawiły się u żadnego z powodów takie zaburzenia psychiczne, które wpływałyby na zdolność do codziennego funkcjonowania. Stwierdzone przez biegłych psychiatrę i psychologa następstwa śmierci P. J. (1) w sferze psychiki powodów są typowe dla okresu żałoby. Powódki nie wymagają obecnie leczenia ani terapii, zaś zmiany w psychice powoda mają charakter odwracalny.

Z tych względów powództwa o zadośćuczynienie należało uwzględnić w części - do kwot po 50.000 zł.

W zakresie odsetek, należy odwołać się do treści art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 § 1 kc oraz art. 14 ust. 1 ustawy 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd Okręgowy w pełni podziela zasadę przyznawania odsetek wynikającą z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 434/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził „jest zatem zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Powodowie żądali odsetek od dochodzonego pozwem zadośćuczynienia od dnia następnego po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu pozwu. Powodowie nie udowodnili, aby w tej dacie całe dochodzone pozwem roszczenie było już wymagalne. Skoro, jak wskazano wyżej roszczenie to ma charakter bezterminowy, wymagalność jest uzależniona od wezwania do zapłaty (zgłoszenia szkody). Wezwaniem takim jest doręczenie pozwu pozwanemu, co nastąpiło w dniu 11 marca 2013 r. Wskazany wyżej trzydziestodniowy termin do spełnienia świadczenia przez pozwanego upłynął zatem w dniu 10 kwietnia 2013 r., jednak tylko w zakresie roszczeń zgłoszonych w pozwie. W pozostałym zakresie, a więc do kwot po 24.000 zł termin wymagalności należało wyliczyć począwszy od dnia doręczenia pozwanemu pisma zawierającego oświadczenie o rozszerzeniu powództwa (k.101). Powodowie przedstawili dowód nadania pisma do pozwanego w dniu 30 grudnia 2013 r., co pozwala uznać, że należne im roszczenie ponad pierwotnie dochodzone kwoty stało się wymagalne w dniu 1 lutego 2014 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i § 3 kpc i z art. 99 kpc wyrażająca zasadę odpowiedzialności za wynik sporu.

Powodowie wygrali proces w 50 %. Ponieśli w procesie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł, oraz opłaty od pozwu w wysokości po 1.300 zł, a także zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłych w wysokości 1.000 zł Pozwany poniosł koszty zastępstwa w takiej samej wysokości jak powodowie, wobec czego powodom należą się od pozwanego w częściach równych (art. 105 kpc) koszty w części obejmującej wydatki i poniesione opłaty.

Z uwagi na ustaloną w procesie trudną sytuację majątkową i rodzinną powodów koszty sądowe w pozostałej części Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w sentencji.